

POSTANOWIENIE

23 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

na posiedzeniu niejawnym 23 lutego 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku V. K., D. G. i A. G.
z udziałem L. F. i Gminy Wrocław
o zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej V. K., D. G. i A. G.
od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 9 maja 2022 r., II Ca 1568/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża skarżących kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz uczestnika Gminy Wrocław, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od

orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wnioskodawcy D. G., A. G. i V. K. powołali się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wskazując, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego, w szczególności art. 172 § 1 i 2 oraz art. 339 k.c., a ponadto w konsekwencji znaczących naruszeń prawa procesowego nie odzwierciedla faktycznie istniejącego stanu prawnego i godzi w poczucie praworządności.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oznacza ona, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, aby skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Wykazanie rozważanej przyczyny kasacyjnej wymaga sformułowania jednej bądź kilku zwartych tez, z których jednoznacznie wynika, że zaskarżone orzeczenie jest *prima vista* błędne. Złożony w sprawie wniosek tez takich nie artykułował, ograniczał się natomiast do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego oraz „znacząco” narusza przepisy

prawa procesowego. Jest przy tym jasne, że samo stwierdzenie skarżącego, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, nie jest jednoznaczne z wykazaniem, że sytuacja taka w istocie ma miejsce.

Przypomnienia wymagało w tym kontekście, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowi – obok podstaw skargi kasacyjnej i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) – odrębne i samodzielne wymaganie konstrukcyjne skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Wynika to z odmiennej funkcji wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, która polega na przekonaniu Sądu Najwyższego, że merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej jest uzasadnione z punktu widzenia jej publicznoprawnych celów. Cele te sprawiają, że ocena podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia ma następczy charakter i jest warunkowana uprzednim pozytywnym zweryfikowaniem powodów przemawiających za jej przyjęciem do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych). Złożona skarga kasacyjna nie odpowiadała tym wymaganiom, ponieważ argumentacja mająca w założeniu skarżących służyć (także) uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została scalona z uzasadnieniem podstaw kasacyjnych. Ujęcie takie zapoznaje sens szczególnego wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. i uniemożliwia w istocie Sądowi Najwyższemu ocenę przyczyn kasacyjnych, a tym samym – już z tego powodu – stoi na przeszkodzie przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., II UK 451/13, z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, z dnia 4 lipca 2017 r., III CSK 64/17 i z dnia 10 maja 2018 r., I CSK 800/17).

Niezależnie od tego mankamentu, należało wskazać, że możliwa jest sytuacja, w której ta sama osoba, będąca użytkownikiem wieczystym, jest w granicach tego prawa posiadaczem zależnym, a jednocześnie posiadaczem samoistnym nieruchomości sąsiadującej, nieobjętej prawem użytkowania wieczystego. Ocena, czy taka sytuacja występuje, ma jednak kazuistyczny charakter i wymaga - jak konsekwentnie podnosi się w orzecznictwie - badania ogółu okoliczności konkretnej sprawy. Jeśli posiadacz jest przekonany, że nieruchomość posiadana przez niego bez tytułu prawnego wraz z nieruchomością użytkowaną wieczysto ma taki sam status prawny, należy uznać, że posiadacz

władą nią w granicach prawa użytkowania wieczystego. Podobnie przedstawia się zazwyczaj sytuacja w przypadku, w którym posiadacz nie zdaje sobie sprawy z odmiennego reżimu prawnego posiadanych nieruchomości. Jeśli natomiast posiadacz ma świadomość, że nieruchomość sąsiadująca nie jest objęta użytkowaniem wieczystym, możliwe jest przyjęcie, że był on jej posiadaczem samoistnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2008 r., V CSK 146/08, z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 183/09, z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 281/11, z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 85/15, z dnia 24 marca 2017 r., I CSK 633/16). Aplikacja tych reguł, ze względu na ich ściśle powiązanie z okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy, stanowi przede wszystkim domenę sądów *meriti*, jako wyłącznie powołanych do dokonywania ustaleń faktycznych i oceny dowodów (*arg. ex art.* 398¹³ § 2 k.p.c.).

In casu, Sąd Okręgowy, odmiennie aniżeli Sąd Rejonowy, zwrócił uwagę, że posiadacze do lat 70. XX w. nie mieli świadomości odrębnego statusu prawnego spornej nieruchomości, a w związku z tym nie objęli jej w posiadanie samoistne. Podzielił ustalenie, że świadomość tę uzyskali w latach 70. XX w., jednakże nie wpłynęło to na zmianę sposobu korzystania z działki, a sama wiedza o odrębnym statusie obu działek nie uzasadnia przyjęcia, że nieruchomość nieobjęta użytkowaniem była posiadana samoistnie.

Stanowiska tego – w zestawieniu ze wskazanymi wcześniej uwarunkowaniami oceny charakteru posiadania sąsiadujących nieruchomości – nie można uznać za wadliwe w sposób elementarny i widoczny już na pierwszy rzut oka, czego wymaga rozważana przyczyna kasacyjna. Na ocenę tę nie rzutuje eksponowany w skardze fakt zmiany planowanego posadowienia garażu, który – jak ocenił Sąd Okręgowy – mógłby wskazywać raczej na niewłaścicielskie podejście do posiadania działki nieobjętej użytkowaniem wieczystym.

Ubocznie należało zauważyć, że w sytuacji, w której powzięcie świadomości o odmiennym reżimie sąsiadujących działek ma następczy charakter, uzyskanie właścicielskiego władania działką posiadaną bez tytułu prawnego musiałoby łączyć się ze zmianą charakteru posiadania z zależnego na samoistne, która wprawdzie jest możliwa, ale wymaga zewnętrznych przejawów świadczących o zmianie charakteru posiadania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28

października 2020 r., IV CSK 329/20 i powołane tam orzecznictwo). Zgodzić się można, że w sytuacji, w której posiadanie zależne pierwotnie jest realizowane w granicach tak szerokiego prawa jak użytkowanie wieczyste, wskazanie uchwytnych przejawów takiej zmiany w kontekście zasiedzenia może być utrudnione, należy jednak mieć na względzie, że choć nabycie prawa własności przez zasiedzenie służy legitymowanym celom, aksjologia tej instytucji musi także uwzględniać konstytucyjną ochronę prawa własności (art. 64 Konstytucji; por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A, nr 8, poz. 82 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129).

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 520 § 3, art. 98 § 1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ał]